

# Napowietrzna podróż Frania próżniaka



ARTUR OPPMAN

## *Napowietrzna podróż Frania próżniaka*

Rzekła mama raz do Frania:  
„Weź się, synku, do pisania,  
A gdy lekcya się powiedzie,  
Będzie spacer po obiedzie”.  
Poszła mama, a u synka  
Nieszczególna jakoś minka,  
Okiem zerka, głową kręci,  
Ale pisać nie ma chęci.  
„Ej, co mi tam! Wiem co zrobię!  
Pan Franciszek myśli sobie.  
Ot, nie mówiąc nic nikomu  
Na kwadransik wyjdę z domu.  
Pada!... Na to się poradzi,  
Jest parasol przecie dziadzi”.

I deszczochron wielki z kąta  
Nasz leniuszek wnet uprzęta,  
Nie pomny zaś przestróg mamy,  
Milczkiem, chyłkiem, zbiegł do bramy.  
I do koła spoglądając,  
Na ulicę smyrk! jak zając.  
Idzie sobie z gęstą miną,  
A po niebie chmury płyną.  
Wtem odrazu wiatr się zrywa.  
Burza! Burza! Ach, straszliwa!  
Parasolem wiatr pomiata,  
Gwałtu! Franio w górę wzlata!  
Czapkę wiatr gdzieś poniósł w pola...  
Trzymajże się parasola!

Szczęściem podróż była krótka:  
Wpadł pan Franio do ogródka.  
Lecz choć bardzo potłuczony,  
Biegł do domu jak szalony.  
Z płaczem mamę ucałował.  
Odtąd nigdy nie próżnował,  
A pamiątki miał z podróży:  
Cztery sińce i guz duży.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/oppman-napowietrzna-podrozfrania-prozniaka>

Tekst opracowany na podstawie: Artur Oppman, *O Jasiu Dręcycielu o Józiu Gapicielu o Cesi Cmokosi i o spalonej Zosi*, nakł. Michała Arcta, Warszawa.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.